

Premia dla bogatych

25.03.2008.

25.03.2008 - Miało być więcej chętnych niż pieniędzy a jest odwrotnie. Zdaniem organizacji rolniczych w programie wsparcia dla młodych rolników poprzeczką zawieszono zbyt wysoko.

W poprzedniej edycji programu dotacje nie zawsze trafiały tam gdzie powinny. Aby dostać 50 tysięcy premii wystarczyło mieć hektar ziemi. Z łatwością można też było obejść przepisy ubezpieczenia w KRUS-ie.

W efekcie dotacje trafiały do osób, które kupiły hektar ziemi a nie dostawali ich rolnicy, których wnioski były zbyt długo rozpatrywane i minął im rok od przejścia gospodarstwa.

Marek Krysztoforski, MODR w Radomiu: w starym programie dopuszczono zbyt wiele osób, które nie pochodzą z gospodarstwa nie zajmowały się rolnictwem. W nowym z kolei zablokowano niektórym młodym rolnikom korzystanie.

Teraz przepisy bardzo zaostrzono. Aby otrzymać premię trzeba być właścicielem gospodarstwa o powierzchni, co najmniej średniej krajowej lub wojewódzkiej nie dłużej niż 14 miesięcy. Zdaniem rolników wymóg posiadania prawie dziesięciohektarowego gospodarstwa na terenach gdzie średnia jest o połowę mniejsza to absurd.

Wiktor Szmulewicz, Krajowa rada Izb Rolniczych: nie zawsze gospodarstwo duże, bo są gospodarstwa specjalistyczne produkujące warzywa czy owoce musi posiadać to średnią a jest wydolne ekonomicznie i może być przyszłością dla tych młodych ludzi.

Do tej pory wnioski o przyznanie premii złożono niecałkowicie 2 tysiące rolników. To zaledwie kilkanaście procent z przewidzianej kwoty do rozdysponowania. Dlatego zdaniem Krajowej Rady Izb Rolniczych przepisy trzeba zmienić.

Wiktor Szmulewicz, Krajowa rada Izb Rolniczych: te rygory jak dzisiaj widać nie spełniają oczekiwań którym to działanie miało służyć bo miało to być premia dla tych ludzi, którzy chcą zostać na wsi a przy tak małej ilości wniosków złożonych świadczy o tym, że musimy się zastanowić i te kryteria zagościć.

Według resortu rolnictwa na razie nie ma potrzeby zmiany przepisów dotyczących wielkości

gospodarstwa. Tym razem pieniądze powinny trafić tam gdzie powinny.

Dariusz Wojtasik prezes ARIMR: nabór wniosków odbywa się bardzo pomyślnie zainteresowanie jest bardzo duże uzyskaliśmy w ostatnim czasie akredytację co nas bardzo cieszy czekamy tylko jeżeli chodzi o to działanie na rozporządzenie ministra finansów.

Wnioski od rolników, którzy już mają gospodarstwa będą przyjmowane do końca czerwca. Potem ruszy nabór dokumentów od tych, którzy dopiero zamierzają przejść ziemią.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze